

Jaskanis, Danuta

Archeologiczne zdjęcie Polski, czyli o ciągłej potrzebie doskonalenia metod badawczych w archeologii

Archeologia Polski Środkowowschodniej 5, 286-298

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DANUTA JASKANIS

ARCHEOLOGICZNE ZDJĘCIE POLSKI, CZYLI O CIĄGŁEJ POTRZEBIE DOSKONALENIA METOD BADAWCZYCH W ARCHEOLOGII

1. WSTĘP

Jeszcze przed wszelkim możliwym, politycznym ukształtowaniem się zjednoczonej Europy, jej duchowa jedność wydaje mi się rzeczywistością – oraz zadaniem, które w świadomości różnorodności tej naszej Europy znajduje swe najgłębsze uzasadnienie. Najbardziej widoczną oznaką stanu, w którym Europa staje się świadoma samej siebie, wydaje mi się to, że we współzawodnictwie i wymianie kultur przechowuje ona istotne cechy żywych tradycji. Uczestniczenie w tym jest trwałym wkładem, który nauki humanistyczne wnieść muszą nie tylko dla przyszłości Europy, ale i dla przyszłości człowieka.

Hans Georg Gadamer, 1989

Ten pogląd twórcy filozofii hermeneutycznej jest niezwykle istotny w dobie niespokojnych dyskusji nad istotą współczesnej europejskości i zmiennością stopnia aprobaty lub dezaprobaty dla idei zjednoczonej Europy. Ukierunkowuje on bowiem poszukiwania tych wartości i ideałów, które tkwiły u źródeł kształtowania się nowoczesnych społeczeństw europejskich i mogą odgrywać dalej istotną rolę w dobie dzisiejszych cywilizacji.

Każdy współczesny człowiek ma aktywny stosunek do przeszłości. U jednych wyraża się on przeżywaniem przeszłości, u innych dodatkowo jej profesjonalnym rozpoznawaniem. W środowisku archeologów nie trzeba przypominać, że na tych drugich – do których i nas należy zaliczyć – spoczywa obowiązek rekonstruowania przeszłości w celu wzbogacenia teraźniejszości i przypomnienia o ciągłości kultury ludzkiej. Z wielu celów praktycznych ten jest chyba najważniejszy. Archeologia ze swoją metodą ujawniania i rozpoznawania źródeł wywołuje najgłębsze emocje dając poczucie ciągłości tradycji ogólnoludzkiej, a także tożsamości miejsca, regionu i kraju.

Wprowadzając refleksję nad pojęciem sensu europejskości w odniesieniu do wspólnoty zamierzeń środowiska archeologicznego, uczyniłam to dla określenia decydującego czynnika, który daje szansę ochronie dziedzictwa archeologicznego. Jest nim bez wątpienia poziom edukacyjny społeczeństwa, poziom jego wiedzy i kultury, a co za tym idzie zakres jego potrzeb i respektowanie norm społecznych. Bez odpowiedniej świadomości społecznej, najlepsze nawet przepisy legislacyjne są martwe.

Promocja świadomości społecznej, jako elementu strategicznego w tak zwanej zintegrowanej ochronie zabytków, odgrywa niezmiernie ważną rolę w niwelowaniu zagrożeń dla dziedzictwa archeologicznego wynikających z tempa życia oraz przeobrażeń technicznych i gospodarczych końca dwudziestego wieku. Problem ten traktowany jest pierwszoplanowo przez dwie międzynarodowe konwencje: Kartę Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym Międzynarodowego Komitetu Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym (ICAHM ICOMOS) oraz Europejska Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego Rady Europy¹.

2. METODYKA

Temu wyzwaniu Polska odpowiedziała opracowaniem nowej metody rozpoznawania terenu, która stała się nowoczesną podstawą tworzenia obecnie w archeologii polskiej informacji naukowej o powszechnej dostępności. Proces identyfikacji zabytków, a więc ich spisanie, zlokalizowanie i możliwie pełne sklasyfikowanie, staje się obecnie racjonalną podstawą do opracowania programów ochrony oraz ustalania ich miejsca w polityce kulturalnej państwa, do planowania porządku priorytetów, realizowania celów badawczych, a także do pozyskiwania społecznej aprobaty dla całokształtu ochrony dziedzictwa kulturowego.

Procesem tym jest od 1978 r. zastosowana metoda powszechnej ewidencji stanowisk archeologicznych zwana Archeologicznym Zdjęciem Polski (AZP) – ang. Polish Archaeological Record (PAR), niem. Archäologische Geländeaufnahme Polens (AGP), franc. La Carte Archeologique Polonaise (CAP) – (D. Jaskanis, 1987, 1992).

Metoda ta wyrosła z wieloletnich tradycji, a w szczególności z głębokich zainteresowań badaniami powierzchniowymi i studiami metodycznymi, które ujawniły się w latach siedemdziesiątych w różnych ośrodkach archeologicznych Polski (J. Kowalczyk, 1974; J. Kruk,

¹ Pierwsze tłumaczenie na język polski Międzynarodowej Karty Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym opublikowałam w 1991 r. w Wiadomościach Konserwatorskich, „Biuletyn SKZ” nr 3–4, s. 10, a następnie w 1992 r. w „Biuletynie Działu Archeologicznego Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie «Inf. 2»” nr 3 wraz z także po raz pierwszy publikowanym w tłumaczeniu polskim tekstem Europejskiej Konwencji Rady Europy o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego.

1981; R. Mazurowski 1974). To symptomatyczne zjawisko nie obce także było poza granicami naszego kraju². Można stwierdzić, że o potrzebie metodycznego przygotowania tego rodzaju badań systematycznie prowadzonych zdecydowały tendencje rozwojowe naszej dyscypliny naukowej końca XX wieku, która odchodząc od intensywnych i jednokierunkowych studiów kulturowych, podejmowała coraz częściej studia nad osadnictwem i jego relacjami w stosunku do środowiska naturalnego.

Dla badań osadniczych konieczny stawał się materiał źródłowy tworzący zbiór reprezentatywny i w najwyższym stopniu kompletny. Niezbędna stała się wiedza oparta na o wiele szerszej bazie źródłowej niż dotąd posiadana, której podstawy wiązały się głównie z penetracją stref najkorzystniejszych gospodarczo dla osadnictwa w różnych okresach. Tradycyjna bowiem metoda rozpoznawania terenu rozwijała się z reguły w zależności od indywidualnych potrzeb naukowych czy konserwatorskich, przynosząc stale materiał wyrywkowy, nawet nie o charakterze prób losowych. Ten niejednakowy sposób zbadania terenu prowadził nierzadko do rejestrowania sztucznych skupisk osadniczych lub sztucznych pustek, przedstawiając nieprawdziwy obraz historii zasiedlania.

W momencie rozpoczęcia AZP szacowano, iż w ewidencji znajduje się około 15-20% wszystkich istniejących w rzeczywistości stanowisk. Był to sygnał, że większość obiektów w terenie znajduje się poza jakimkolwiek nadzorem i ochroną konserwatorską. Brak należytego rozpoznania terenu i wyniki z tego braki w ewidencji konserwatorskiej powodowały, że dobór stanowisk do badań stacjonarnych, ratowniczych oraz interwencyjnych odbywał się nie na zasadzie właściwego wyboru. Ratowano z reguły to, co zostało już w części zniszczone, nie stosując w pożądaną skalę działań profilaktycznych, w tym także środków administracyjnych i zabezpieczeń prawnych. Był to drugi ważny powód determinujący konieczność jak najszybszego sformułowania standardu metodycznego dla systematycznego rozpoznawania powierzchni ziemi i wcielenia go do praktycznego wykorzystania.

Rolą rzeczowego argumentu, przemawiającego za szybkim zastosowaniem metody ujednoliconego sposobu prowadzenia prospekcji terenowej, były rezultaty eksperymentalnych badań powierzchniowych na zachodnim Mazowszu, które zwiększyły liczbę stanowisk z 80 na ponad 1000 (S. Woyda, 1974). Przyniosły one także nowe jakości, ujawniając nieznaną dotąd – a jeden z największych w Polsce w okresie późnolatańskim i rzymskim – ośrodek produkcji żelaza. Te rezultaty pozwoliły na

stwierdzenie, że wszystkie dotychczasowe rekonstrukcje osadnicze tej części Mazowsza były budowane na znikomej wiedzy o terenie i miały charakter jedynie domysłów.

Założono więc, iż celem tej powszechnej ewidencji musi być stworzenie możliwie pełnego katalogu stanowisk archeologicznych dla prac:

- naukowo-badawczych – poprzez skompletowanie wiedzy o rzeczywistej ilości stanowisk w terenie i ich położeniu w środowisku naturalnym dla rozwijania pogłębionych studiów osadniczych,
- konserwatorskich – stwarzając podstawy do planowych działań ochronnych nad dziedzictwem archeologicznym, w tym profilaktycznych oraz w zakresie badań ratowniczych oraz upowszechnieniowych, zapewniając sobie tą drogą wzmoczenie opieki społecznej nad zabytkami archeologicznymi.

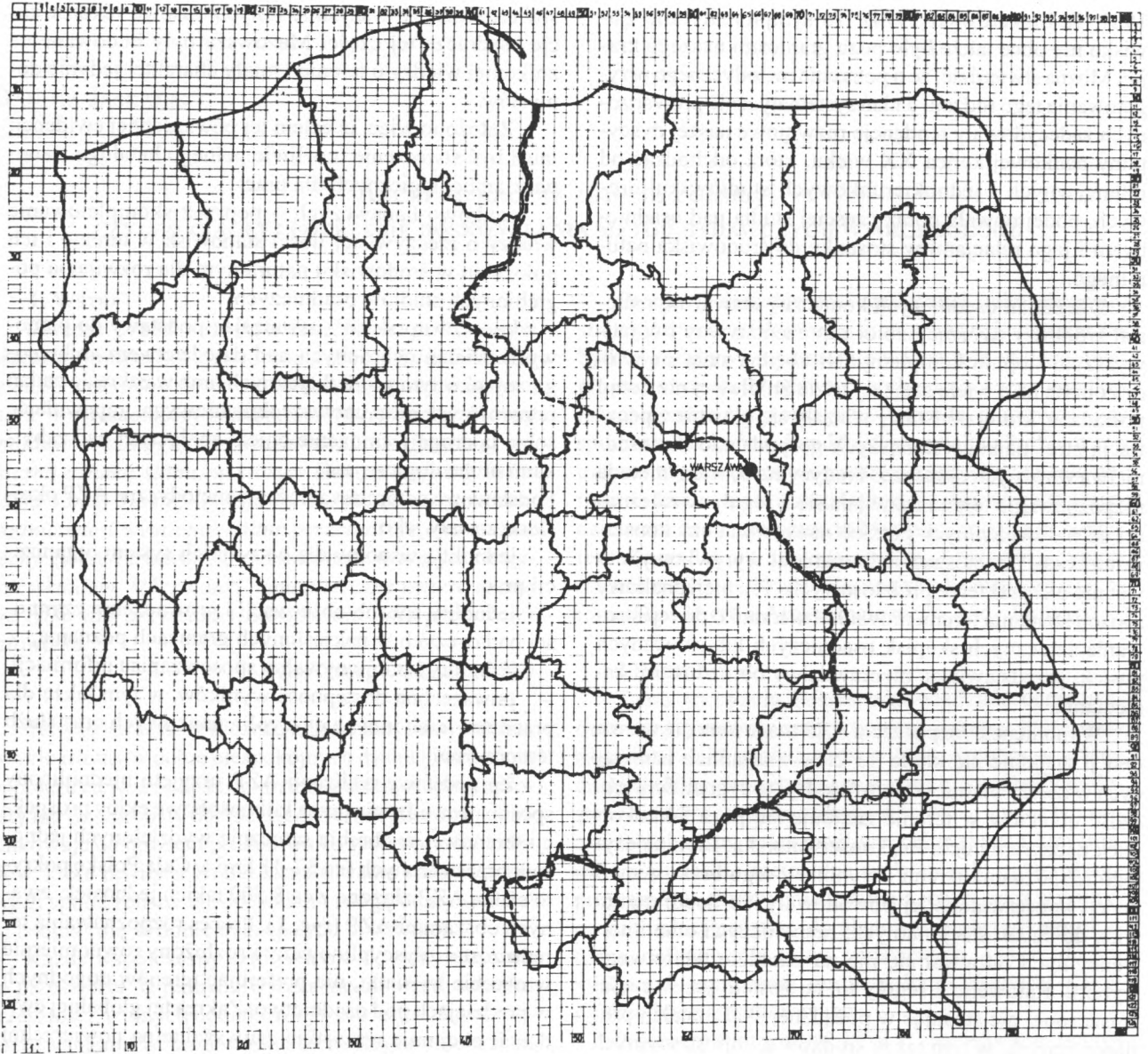
Podstawowe natomiast założenia metodyczne AZP określone zostały jako:

- jednolity, wspólny dla wszystkich system organizacji prac,
- jednolity sposób obserwacji i prowadzenia czynności badawczych w nakreślonych granicach poznania,
- jednolity i porównywalny sposób zapisu informacji,
- powszechna dostępność wyników, w tym także dla przedstawicieli innych dyscyplin naukowych oraz służb terenowych.

Za podstawę realizacji AZP przyjęto ujednolicony sposób prowadzenia przez kilkusobowe ekipy prospekcji terenowej w obrębie sztucznie wydzielonych jednostek przestrzennych (ca 37-41 km²). Całą Polskę pokryto siatką AZP złożoną z ca 8 500 takich jednostek, zwanych obszarami AZP (ryc. 1). Proces rozpoznawania terenu został zdyscyplinowany i rozłożony równomiernie w obrębie tej siatki, nie preferując terenów dogodnych w prądziejach pod osadnictwo. Zakres tej globalnej ewidencji obejmuje wszystkie zauważalne na powierzchni ziemi stanowiska archeologiczne, powstałe w wyniku działalności ludzkiej od czasów najdawniejszych, aż po XIX w. włącznie.

Prowadzenie prac terenowych oparto na wykorzystaniu map w skali 1:25 000, na których obszar AZP charakteryzuje się formatem A-4, to znaczy formatem leżącego prostokąta o wymiarach ca 20 x 30 cm. Podział ten zaprojektowano na podkładzie dostępnej wtedy powszechnie mapy topograficznej, pozbawionej jednak siatki geograficznej i topograficznej. Każdy z obszarów ma swoją numerację, na którą składa się numer pasa i słupa ogólnej siatki. Tak więc numeracja pasów (poziom) zamyka się liczbą od 1 do 124, natomiast słupów od 1-96. Nałożenie siatki obszarów na mapy w skali 1:25 000 i pocięcie map na kartogramy zwane obszarami wykonano centralnie. Kartogramy z obrębu poszczególnych województw znajdują się w gestii wojewódzkich konserwatorów, którzy typują kolejność obszarów do badań, jako zadanie dla 3-5 osobowych zespołów badawczych.

² Istnieje bogata literatura na temat nasilonych w latach siedemdziesiątych zainteresowań badaniami powierzchniowymi w Europie, w niektórych krajach wykreowane zostały one do rangi badań samodzielnych w archeologicznym rozpoznawaniu terenu.



Ryc. 1. Podział terenu Polski na obszary AZP.

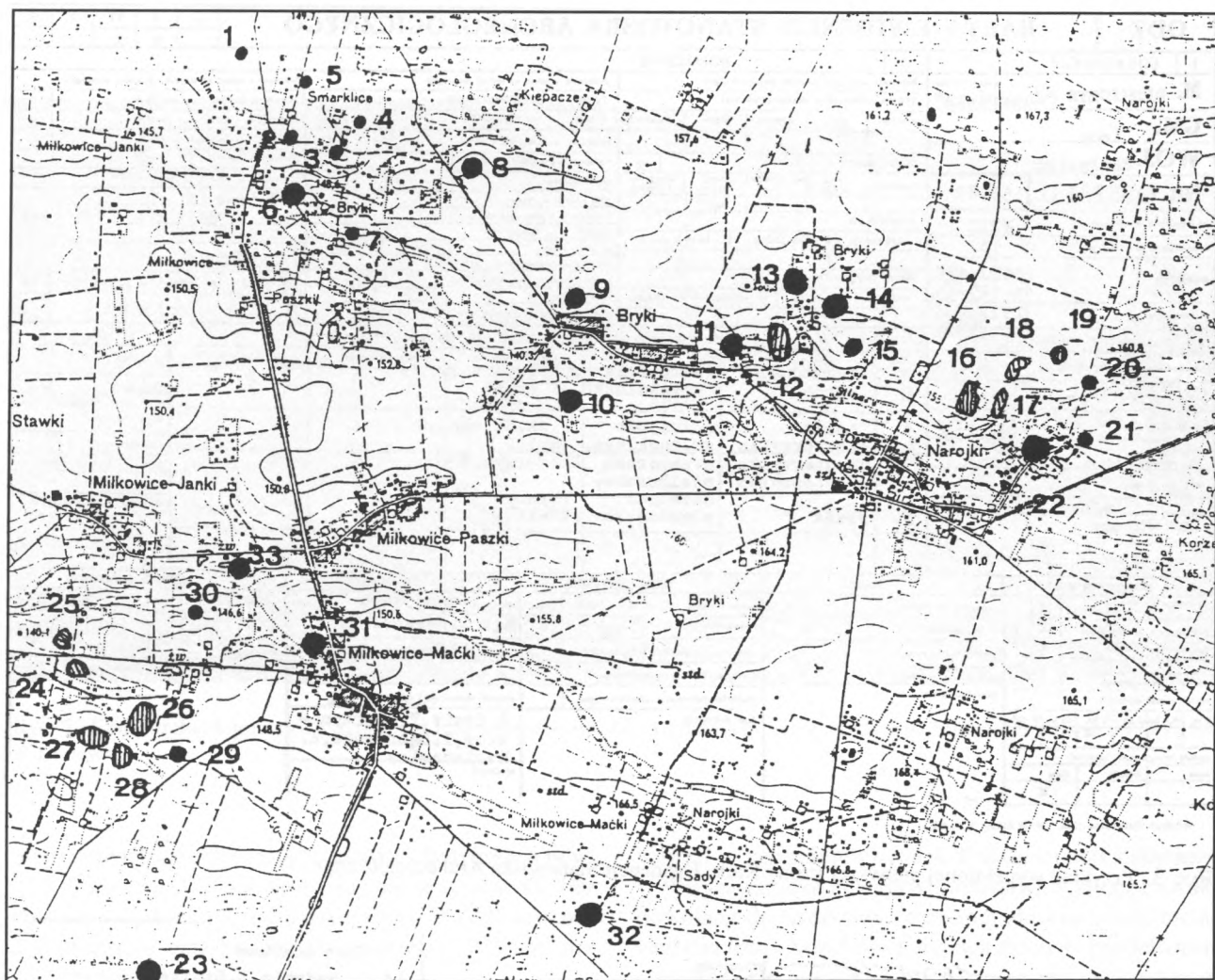
W stosunku do tej podstawowej jednostki powierzchni terenu, jakim jest obszar AZP, określany jest stopień nasycenia stanowiskami archeologicznymi.

Każde ze stanowisk lokalizowane jest współrzędnymi kartezjańskimi X i Y, a ich wartości podaje się w milimetrach mierząc zawsze wartość X od lewego (zachodniego) boku kartogramu, a wartość Y od dolnego (południowego). Boki obszaru AZP, organizując przestrzeń, wyznaczają granice dla wszystkich poczynań badawczych i rejestracyjnych opartych najpierw o kwerendy różnych typów (publikacje, archiwa, zbiory), a potem o prospekcję terenową jako główne zadanie przynoszące obok odkrywania nowych stanowisk, możliwość weryfikowania dawniej odkrytych (ryc. 2).

Sfomalizowany został także zapis informacji na specjalnie przygotowanych Kartach Ewidencji Stanowiska

Archeologicznego (KESA), które stały się obowiązkowe. Karta ta obejmuje dziesięć działów tematycznych, ułożonych w trzy grupy problemowe: lokalizację, fizjografię położenia stanowiska i jego cechy kulturowe oraz stan zachowania i wnioski konserwatorskie (ryc. 3–4). Każda karta, analogicznie do badań na obszarze jest autoryzowana.

Informacje o jej wypełnianiu zawarto w 16-stronicowej Instrukcji sporządzania KESA (M. Konopka, 1979; 1981), zakładając jednak przy tym, że Karta ta ma zawierać minimum danych, które należy uzyskać w trakcie badań powierzchniowych i zalecając jednocześnie używanie w terenie innej karty – Karty Archeologicznych Badań Powierzchniowych o zapisie piktograficznym z trzykrotnie większą ilością możliwości zapisu obserwacji, autorstwa R. Mazurowskiego (1979). Zalece-



Ryc. 2. Lokalizacja stanowisk na obszarze nr 51-82.

nie używania równoległe dwóch rodzajów kart, z których obowiązkową była tylko karta ewidencyjna, w praktyce spowodowało, że piktograficzna karta znalazła zastosowanie w niewielu województwach.

Odpowiedzialność za realizację badań metodą AZP nałożono na służbę konserwatorską, wykonawstwo badań natomiast nabrało charakteru badań powszechnych, opiniowanych przez zespoły konsultacyjne w każdym z 49 województw. Od 1996 r., w którym ustanowiono stanowisko Zastępcy Generalnego Konserwatora Zabytków do spraw Zabytków Archeologicznych, analityką wykonawstwa zajmuje się także specjalnie utworzony Zespół do spraw AZP przy Ministrze Kultury i Sztuki.

Badaniami AZP objęto od 1978 r. cały obszar kraju, przy czym wdrażanie metody do praktyki odbywało się sukcesywnie w poszczególnych rejonach kraju w ciągu co najmniej 5 następujących lat. Założono przy tym, że metoda rozpoznania i zewidencjonowania wszystkich ujawnionych na powierzchni reliktyw, szczególnie wydiskutowana, jest pierwszym etapem badawczym, po

którym ma nastąpić etap drugi. Jego zakres nie został jednak przygotowany, ani nawet bliżej sprecyzowany.

Wyniki badań metodą AZP pierwszego etapu tworzą zbiór dokumentacji każdego obszaru z osobna, na który składają się:

- mapa obszaru – kartogram w skali 1:25 000 z lokalizacją wszystkich stanowisk (ryc. 2),
- zespół kart Ewidencji Stanowiska Archeologicznego (ryc. 3, 4),
- analiza opisowa w formie sprawozdania z badań obszaru,
- indeksy stanowisk w układzie alfabetycznym i chronologicznym oraz później już wprowadzone tablice z rysunkami materiału zebranego z powierzchni jako wyznaczników chronologii stanowiska.

Należy nadmienić, że wielkość powierzchni poszczególnych województw jest silnie zróżnicowana, stąd i liczba obszarów AZP do przebadania różni się między sobą. Najmniejsze województwo łódzkie (Łódź) o powierzchni 1 523 km² podzielone jest na 48 obszarów AZP, nato-

ODZ		KARTA EWIDENCJI STANOWISKA ARCHEOLOGICZNEGO					A	T	W	P	L
1 LOKALIZACJA		2 POŁOŻENIE					X X				
M. DROHICZYN "Kozarówka" GM. loco WOJ. Białystok NR OBSZARU 53-82		Położenie w obrębie jednostek fizjograficznych STREFA NADMORSKA (NADZALEWOWA)					Położenie z uwagi na rodzaj ekspozycji				
nr stanowiska w miejscowości XIII		w morzu plaża mierzewa skarpa wał ujednolony					TEREN NIEEKSPONOWANY				
nr stanowiska na obszarze 13		DUŻE DOLINY					ekspozycja b. duża > 15 m				
współrzędne y180-185 x-145-150		w wodzie terena dna (cz. nadzalewowa) tereny uprawy tereny ogrodu					ekspozycja duża 8-15 m				
nr licencji III/199		MAŁE DOLINY					ekspozycja umiarkowana 4-8 m				
		dale doliny mok doliny krańców doliny					ekspozycja mała 2-4 m				
		STREFA POZA DOLINAMI					ekspozycja b. mała < 2 m				
		równina ob. falisty ob. pagórkow. ob. górzyści					stopień ekspozycji w %				
		FORMA SZCZEGÓLNA opis					0-1% 1-3% 4-7% 8-15% >15%				
							kierunek ekspozycji				
							N NB E ES S SW W WN				
3 DOSTĘPNOŚĆ TERENU		4 KLASYFIKACJA CHRONOLOGICZNO-KULTUROWA ZNALEZISK					5 GLEBA				
niezbędny (fr. zab./zabud.)		funkcja obiektu					planocyzna				
las / łąka / park		1 obóz wojskowy					glabulista				
pole orne / łąka		2 osada					roślinno-bagiasta				
terena rolniczej uprawy / ekologicznej		3 osada					kamienistość				
terena przemysłowej		4 cmentarzysko					mała średnia duża				
obiekty bliźnie właściciel: Jan Chromy		5 cmentarzysko					obiekty specjalistyczne				
		6 osada									
		7 osada									
6 CHARAKTERYSTYKA OPACZKI ST.		7 ZAGRODZENIE		8 WNIOSKI MONO-PRACOWNICZE		9 KARTY STRAŻAKI		10 WERYFIKACJA KONSERWATORSKA			
obrotowa uśredniona bez przeszkód		istnieje / nie istnieje		ocena wartości potencjalnej stanowiska		nazwiska 15.09.1979 data		materiały znajdujące się w: FMA Warszawa			
pole uprawne / sanicyjne		stałe / doraźne		niezbędna szczegółowa inwentaryzacja		mgr D. Jaskanis, mgr		podpis konserwatora Zabytków Archeolog.			
sąsiednie stanowiska: cmentarzysko / nieokreślone		przez ludzi / naturę przez roślinność / zwierzęce / drogowego / społecz.		niezbędne badania wykopaliskowe		K. Biełkowska		znak Ośrodka Dokumentacji Zabytków			
inne zagrożenie / uszkodzenie / dekonstrukcyjne		dane dodatkowe		niezbędna interwencja administracyjna		określił chronologię jak wyżej		informacje o dalszych losach stanowiska:			
obrotowa - stan uśredniony						Z. Szmit, T. Węgrzynowicz, T. Dąbrowska, K. Musiałowicz					
I or 0-5 ha / II ha -5 ha -15 ha -15 ha -15 ha						sprawdził					
częstość występowania zaleceń											
mała średnia duża											

WZ/Oraf. Trechnica zam. 1361-78 300.000 + 300.000

Ryc. 3. Przykład wypełnionej pierwszej strony Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego.

skala 1:1000

Dane dodatkowe

Ad 1. Badania Z. Szmita
Publ.: Z. Szmit, B. Badania osadnictwa epoki kamiennej na Podlasiu, "Wiadomości Archeologiczne", t. X, 1929, str. 36 - 117.

Ad 2 - 3. Badania Z. Szmita 1920, 1922 T. Dąbrowska, T. Węgrzynowicz 1969, 70, 1973
Publ. T. Węgrzynowicz, Osadnictwo kultury trzciniackiej i lużyckiej w Drohiczyń woj. białostockie na stanowisku Kozarówka "WA", t. XLIII, 1978, str. 32 - 47.

Ad 4. Badania T. Dąbrowska, T. Węgrzynowicz 1969, 1970, 1973
Publ.: T. Węgrzynowicz, Cmentarzysko kultury grobów kloszowych w Drohiczyń woj. białostockie na stanowisku Kozarówka II, "WA", t. XLIII, 1978, str. 49-60.

Ad 5 - 6. Badania Z. Szmita 1929, 1922, T. Dąbrowska, T. Węgrzynowicz, 1969, 70, 1973
Publ.: T. Dąbrowska, Cmentarzysko kultury przeworskiej i wielbarskiej na stanowisku "Kozarówka" w Drohiczyń woj. białostockie, "Wiadomości Archeologiczne" XLIII, 1978, s. 62-81.

Ad 7. Badania T. Dąbrowska, T. Węgrzynowicz 1969, 1970, 1973
Publ.: K. Musiałowicz, Osadnictwo z VI - VIII wieku w Drohiczyń woj. białostockie, "Wiadomości Archeologiczne", t. XLIII, 1978, s. 83-103.

Zbiory: FMA III/199, V/1480, III/6191

Informacje o losach stanowiska

Ryc. 4. Przykład wypełnionej drugiej strony Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego.



Ryc. 5. Ekipa archeologów pod kierunkiem J. Jaskanisa prowadząca badania powierzchniowe na Suwalszczyźnie w 1979 r. (fot. T. Biniewski).

miast największe cztery województwa: olsztyńskie o pow. 12 327 km² ma 328 obszarów, suwalskie o pow. 10 490 km² ma 175 obszarów, bydgoskie o pow. 10 349 km² ma 275 obszarów oraz białostockie o pow. 10 055 km² ma 263 obszary.

3. REALIZACJA

Praktyka i wiele lat wdrażania zasad AZP dowiodły, że powszechna ewidencja stanowisk archeologicznych, oparta o metodę zdjęcia terenu sprzężoną z rozpoznawaniem stanu archiwaliów, zbiorów muzealnych, prywatnych, społecznych i instytucjonalnych kolekcji, a także z przeglądem bibliograficznym, jest przedsięwzięciem o dużym stopniu skomplikowania (Biblioteka Muzealnictwa ..., tom LXIV).

Utrudnienie powodował także powszechny charakter wykonawstwa i wynikający stąd różny stopień przygotowania i zaangażowania uczestników badań. Rozpoznawanie bowiem śladów działalności ludzkiej na powierzchni ziemi nie jest zadaniem prostym, jest sztuką, która wymaga długich lat praktyki, obeznania z topografią terenu, z kartografią, a nawet odpowiednich predyspozycji psychicznych badacza (ryc. 5). Dlatego też już w trakcie realizacji badań potrzebne stały się formy organizacyjne, które mogły dać gwarancje, że to tak ważne w obecnej dobie zadanie merytoryczne, które uzyskało rangę programu resortowego, nie stanie się jedynie akcją – jak AZP obiegowo nazwano – ale będzie stałą metodą naukowego rozpoznawania terenu. Wpro-

wadzał je centralnie Ośrodek Dokumentacji Zabytków w Warszawie jako agenda Ministerstwa Kultury i Sztuki powołana do tworzenia centralnej zbiornicy dokumentacji ewidencji zabytków. Kierunek działań Ośrodek oparł o analizę wykonawstwa AZP i o ocenę napływającej z różnych stron polskiej dokumentacji pierwszych lat realizacji programu. Trzeba stwierdzić, że mimo stworzonych szczebli kontrolnych na poziomie wojewódzkich konserwatorów oraz konsultantów, do Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie docierała dokumentacja na niskim poziomie merytorycznym. Okazało się nawet, że istota metody AZP, polegająca na ujednoczonym systemie penetracji i zunifikowanym zapisie, nie była wszędzie jednoznacznie rozumiana. Pojmowaniu szczegółów metody nie sprzyjała także sama Instrukcja, która traktowała zbyt lakonicznie zakres prac, zakres pojęciowy poszczególnych rubryk oraz zakres obowiązków wykonawców. Lektura Instrukcji daje podstawy do stwierdzenia, że ustalając tzw. pierwszy etap AZP, zaniżono wymagania, sądząc, że tylko taką drogą osiągnie się zamierzony cel. Praktyka wykazała, iż było to mylne mniemanie. Sukcesywnie wprowadzane już w trakcie realizacji badań zwiększone wymagania w stosunku do wykonawców spotkały się z aprobatą i stawały się gwarancją osiągania pożądanego poziomu merytorycznego, a także technicznego badań oraz dokumentacji powykonawczej. Ważne było bowiem uświadomienie sobie, że tego typu badań i na taką skalę nikt nie będzie miał już okazji przeprowadzić po raz wtóry.

Centralne finansowanie badań AZP przez resort kultury i sztuki w oparciu o własny, specjalnie opracowany cennik, niewątpliwie było czynnikiem wspomagającym w egzekwowaniu bardziej efektywnych wyników prac, które wykonywane były w ramach honorariów. Wzmoczona ocena prac w centrali oraz rozszerzony, a raczej pogłębiony zakres wymagań w stosunku do wykonawców spowodował samoistne wyeliminowanie tych, którzy nie mogli sprostać podjętemu zadaniu. Spośród przeszkolonych ponad 500 archeologów, pozostało obecnie około 300 osób wyspecjalizowanych i związanych na stałe z pracami terenowymi oraz archiwalnymi poszczególnych mezo- i makroregionów. Wykryształowanie się stałych grup badaczy regionalnych miało zasadnicze znaczenie dla całokształtu i wiarygodności badań oraz możliwości weryfikowania naszej dotychczasowej wiedzy o terenie. Od 1984 r. badania metodą AZP przestały być żywiołem.

Niezbędne przy tym okazały się wielokierunkowe działania pochodne, a mianowicie na wielką skalę porządkowanie zasobów archiwalnych służby konserwatorskiej, ujednoczenie zasad przekazywania do tychże archiwów dokumentacji z każdego badania wykopaliskowych, sporządzanie brakujących opracowań inwentaryzacyjnych, w tym w dużym stopniu planów wartościowych dla grodzisk, pól kurhanowych oraz innych stanowisk o formach plastycznych, przygotowanie do druku szczegółowych spisów siedmiu kolekcji zabytków gromadzonych przez instytuty i katedry uniwersyteckie. Nawet akta o znaczeniu prawn-administracyjnym w postaci wpisów do rejestru zabytków wymagały wieloletniego porządkowania oraz korelacji z ewidencją gruntów, co w efekcie doprowadziło do powstania po 8 latach Atlasu obiektów archeologicznych wpisanych w Polsce do rejestru zabytków.

Pośród tych pobieżnie tylko przedstawionych tu form pracy niewątpliwie na plan pierwszy wysuwa się aspekt edukacyjny archeologicznej służby konserwatorskiej, która – jak już wspominałam – została zobowiązana do organizacji AZP na terenie poszczególnych województw. W tym celu w 1985 r. założyłam przy ODZ w Warszawie Studium Konserwatorstwa Archeologicznego, które swym programem objęło metodykę i techniki badań terenowych na różnego typu stanowiskach, sposoby sporządzania i archiwizowania dokumentacji, kartografię, teorię informacji naukowej oraz informatykę. Zakres zajęć w ramach Studium wzbogacały częste zjazdy konserwatorskie, na których ustalano ścisłą interpretację zaleceń wykonawczych, które – jak wyżej nadmieniłam – nie zawsze były jasno i jednoznacznie wyłożone w instrukcji.

Dotyczy to przede wszystkim kwestii podstawowej, a mianowicie obowiązku – który wprowadziłam od 1981 r. – sukcesywnego włączenia aktualnych map w skali 1:10 000 (w tzw. układzie 65) dla wszystkich odkrywanych stanowisk, czego instrukcja w ogóle nie prze-

widziała. Wprowadzona na początku badań mapa w skali 1:25 000 okazała się niewystarczająca ze względu na jej treść pochodzącą z lat pięćdziesiątych i brak nawiązania do siatki ogólnopństwowej. Podkład mapy w układzie 65 stał się obecnie obowiązkowym standardem kartograficznym AZP, który pozwolił na połączenie kartowanych stanowisk z przestrzenią geograficzną, a nie jedynie z formatem A-4 wycinka mapy na papierze. Siatka bowiem zaprojektowana specjalnie dla AZP nie posiada żadnego nawiązania do innych siatek funkcjonujących w kartografii ze współrzędnymi geodezyjnymi lub geograficznymi. Ma to także podstawowe dzisiaj znaczenie dla komputerowego oprogramowania AZP w programach międzynarodowych, w tym także w geograficznym programie GIS oraz w zastosowaniu wprowadzanego już w kraju nowego odwzorowania – układu 42.

Lokalizacja stanowisk w tym systemie kartowania ich na mapie jest najbardziej wiarygodną oraz obiektywną informacją badań powierzchniowych AZP. Dzięki wprowadzonym zmianom podstawowym i wprowadzeniu współrzędnych w układzie topograficznym 65, AZP wyzwoleło się z izolacji i jest tworzywem o powszechnej dostępności dla wielu dyscyplin naukowych oraz wielu służb terenowych. Nawiązywanie położenia stanowiska do ewidencji gruntów stało się obligatoryjnym obowiązkiem dla stanowisk wpisywanych do rejestru zabytków, oraz położonych w miejscach zurbanizowanych, dla pozostałych jedynie zaleceniem do stosowania. Wiele jednak województw wprowadziło numerację działek ewidencji gruntu do praktyki dla wszystkich stanowisk.

Niezależnie od inicjatyw centralnych rodziły się w tych latach inicjatywy regionalne, czego przykładem mogą być dodatkowe wojewódzkie instrukcje AZP, omawiające na przykład sposoby prowadzenia kwerend z uwagi na bogactwo materiałów i dwujęzyczność zapisów (polski i niemiecki, polski i rosyjski), korzystania z map, wprowadzania na mapy granic własnościowych wsi, metrykowania zabytków, czy też definiujące hierarchię utrudnień obserwacji terenowej.

Obok prac nad tworzeniem poprawnej kartografii dla AZP, interpretacji wymagały kwestie związane z ustaleniem przesłanek dla wyróżnienia samego przedmiotu ewidencji określanego mianem stanowiska archeologicznego. Nie zostały one bowiem w należyтым stopniu zinterpretowane przez Instrukcję dla dużych założeń przestrzennych, przede wszystkim rozległych kompleksów produkcyjnych i obiektów osadniczych. Skomplikowane dla potrzeb ewidencji i objęcia pojęciem stanowiska archeologicznego stały się obiekty związane z eksploatacją górniczą krzemienia, eksploatacją srebra, złota z setkami szybów, wypluczek, kopczyków i systemami nawadniającymi, a także obiekty hutnictwa szkła i żelaza oraz obiekty znajdujące się w obrębie układów miejskich z zabudową zwartą i otwartą.

Definicja stanowiska archeologicznego określona Instrukcją powodowała, że w praktyce wprowadzano róż-

ne kryteria dla ich wyróżniania, najczęściej funkcjonalne, chronologiczne i historyczne. Brak spójności pomiędzy arbitralną oceną pojęcia stanowiska archeologicznego w oparciu o źródła archeologiczne a oceną stanowiącą interpretację – np. o źródła historyczne – były przyczyną wprowadzania nieporównywalnych cech przedmiotu ewidencji. Przykładem może być uznanie *a priori* miasta za jedno stanowisko, bez rozpoznania jego struktury archeologicznej.

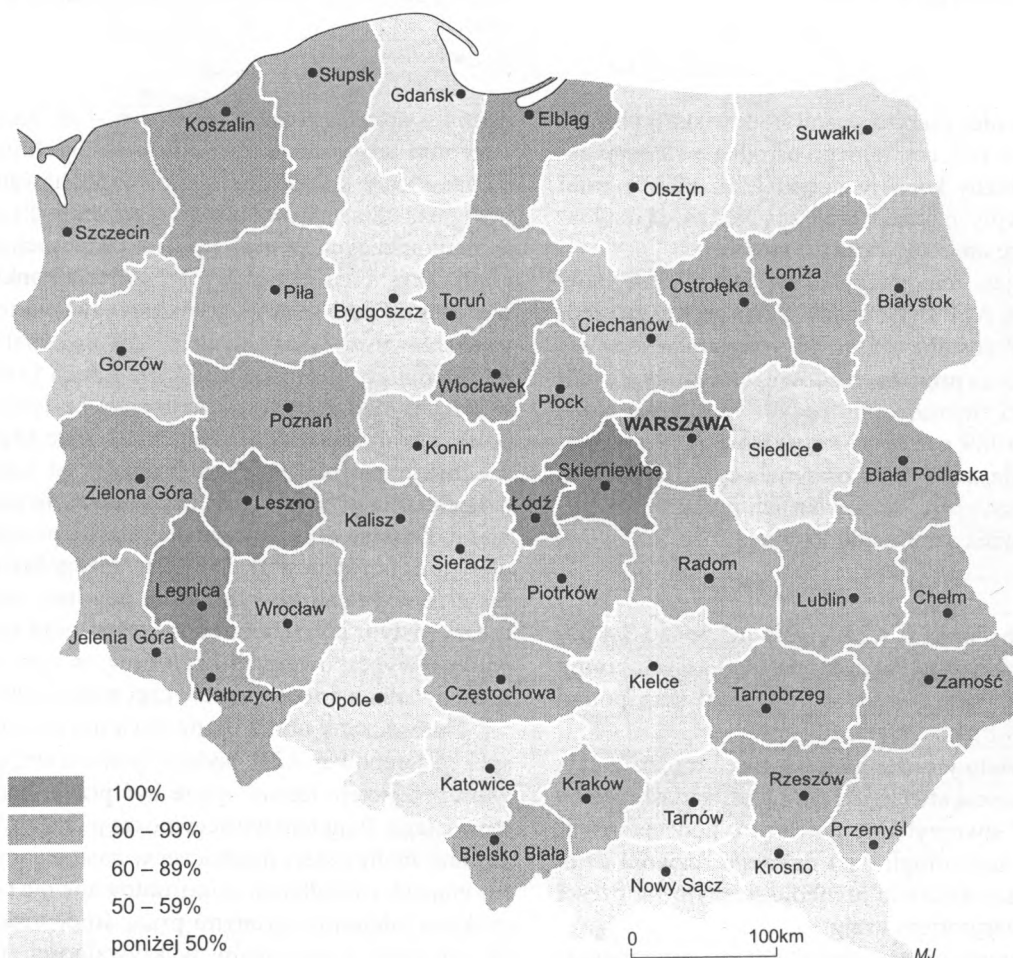
Niewątpliwie dyskusyjną wciąż kwestią było i nadal jest zdefiniowanie – w oparciu o prospekcję terenową i ułamkowy z reguły materiał – funkcji stanowiska. Mimo podporządkowania się zaleceniom Instrukcji i stosowania kryterium ilościowego jako wyróżnika funkcji stanowiska, według którego np. 3 fragmenty ceramiki to ślad osadniczy, a 20 fragmentów to osada, materiały te moim zdaniem będą wymagały weryfikacji i prostego podziału na stanowiska o funkcji określonej i nieokreślonej. Ma to niebywałe znaczenie w świetle zbierania zwłaszcza materiałów nowożytnych, aż do XIX wieku

włącznie. Uzależnienie oceny funkcji stanowiska od cech ilościowych materiału przynosi duży procent nietrafnych ocen.

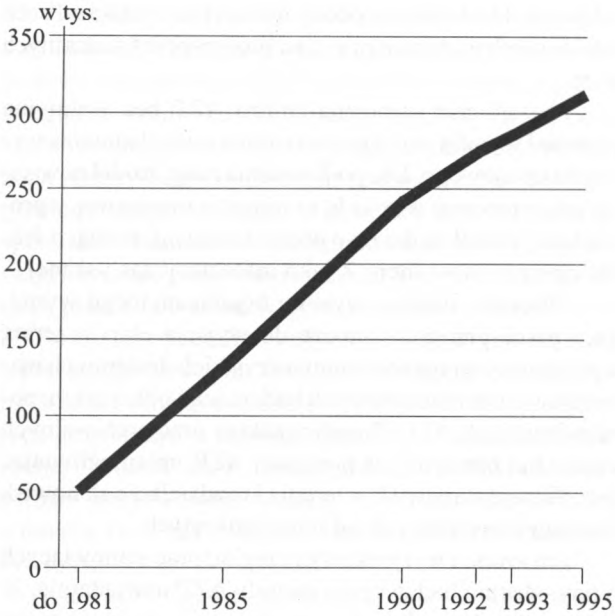
Wartość merytoryczną zbioru AZP bez wątpienia podniósł wymóg w większym stopniu uwzględniania wywiadu terenowego. Dla podkreślenia rangi źródeł powstających w procesie wywiadu z ludnością miejscową, wprowadzony został do działu o pochodzeniu informacji o źródle nowy symbol litery Z jako informacji zasłyszanej.

Wreszcie dużego wysiłku organizacyjnego wymagały prace przygotowawcze do wyjścia ekip w teren, a polegające na opracowaniu wszystkich dostępnych materiałów o dotychczasowych badaniach i odkryciach, poprzedzających AZP. Żmudny zakres prac archiwalnych często był pomijany na początku AZP, uniemożliwiając weryfikację stanowisk w terenie i rozdzielanie stanowisk dawniej rozpoznanych od nowo odkrytych.

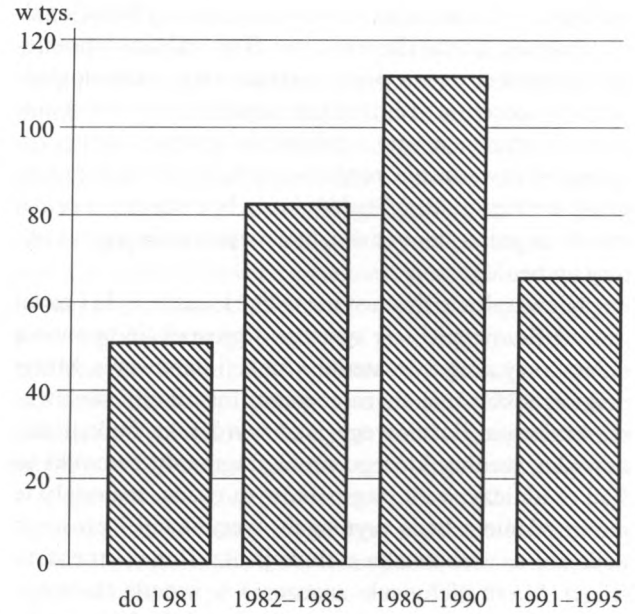
Ten krótki i wrywkowy przegląd prac stanowiących o powodzeniu badawczym metody AZP uświadamia, że osiemnaście lat realizacji programu ewidencyjnego to nie



Ryc. 6. Stan realizacji AZP w poszczególnych województwach do 1995 roku, etap podstawowy (oprac. D. Jaskanis, rys. M. Juran).



Ryc. 7. Przyrost dokumentacji ewidencji stanowisk archeologicznych w archiwach KZA.



Ryc. 8. Obraz przyrostu dokumentacji ewidencji stanowisk archeologicznych do archiwów konserwatorskich w ciągu pięciolatek.

tylko wielki wysiłek merytoryczny środowiska archeologów polskich, w tym centralnego ośrodka ewidencji zabytków oraz służby konserwatorskiej, ale także ogrom prac organizacyjnych oraz porządkujących naszą dotychczasową wiedzę archeologiczną o terenie.

Podobnie, jak inne prace nad ewidencją zabytków w Polsce, prace AZP były finansowane centralnie. Jednak tylko AZP zostało uznane za program resortowy, a ostatnio nawet za program rządowy. Zmieniały się jednak możliwości finansowania badań. W miejsce realizowanych do 1989 r. 500-650 obszarów AZP rocznie, liczba ich malała, a w 1995 r. osiągnęła cyfrę 130 obszarów. Trzeba zaznaczyć, że pewien ich procent finansowany był już przez samorządy lokalne.

4. WYNIKI

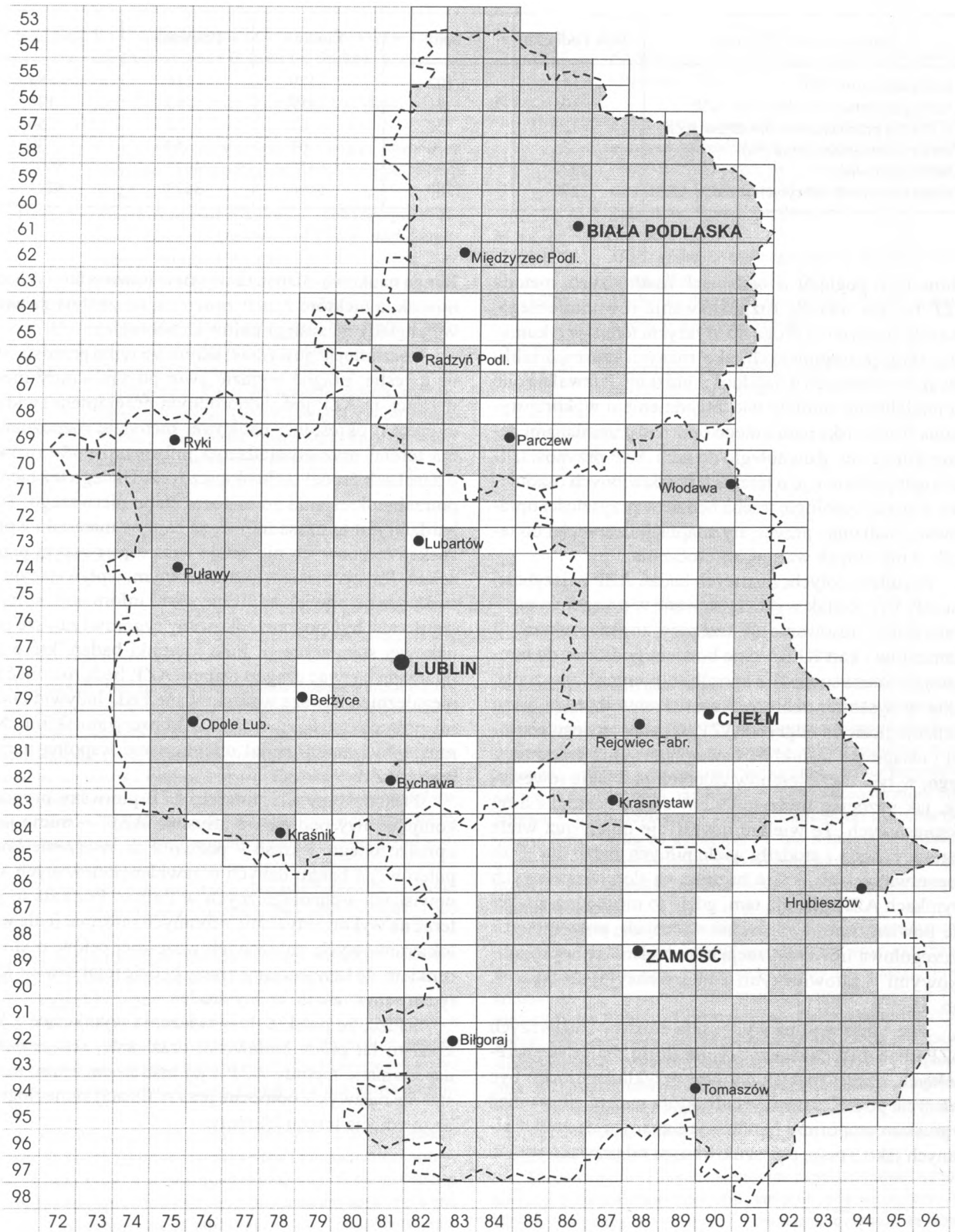
W sumie badaniami AZP objęto już ponad 3/4 powierzchni kraju, a w ich wyniku nastąpił sześciokrotny wzrost liczbowy stanowisk – i osiągnął stan ponad 300 000 (ryc. 6-8).

Pomimo wielu jeszcze niedociągnięć można z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że po osiemnastu latach realizacji AZP stworzyliśmy potężny, o podstawowym znaczeniu dla archeologii i jej dalszego rozwoju dział informacji o dziedzictwie archeologicznym na części przebadanego terytorium kraju.

Wprowadzenie ujednocionej metody systematycznych badań powierzchniowych w skali ogólnokrajowej jest niewątpliwie nową jakością, która pozwala na tworzenie reprezentatywnego zbioru źródeł o cechach porównywalnych dla potrzeb rekonstrukcji obrazu zasie-

dlania – zróżnicowanego czasowo – na dużych przestrzennie terytoriach. Badania powierzchniowe AZP o charakterze systematycznego rozpoznawania terenu w obliczu narastającego wciąż zagrożenia dla stanowisk archeologicznych są niewątpliwie także metodą szybką i opłacalną, a nawet w pewnym zakresie konkurencyjną w stosunku do punktowego rozpoznawania terenu drogą kosztownych i powolnych technik wykopaliskowych. Przypomnieć tu można opinię J. Kruka (1981) który w pracach nad geografią osadnictwa na lessach Małopolski uznał rozpoznawanie powierzchniowe za podstawowy instrument badawczy, niezależnie od konieczności uzupełniania go sondażami, czy większymi rozkopywaniami. Zebrane doświadczenia terenowe powinny zatem ułatwić dobór stanowisk do badań szczegółowych o charakterze wykopaliskowym, które powinny odpowiadać rzeczywistym potrzebom badawczym oraz następować według wypracowanych kryteriów, w tym kryterium oszacowania wartości poznawczej stanowiska.

Uproszczony obraz osadnictwa uzyskiwany w prospekcji terenowej AZP, będącej pierwszym, podstawowym przejściem terenu, może być przybliżony do rzeczywistego. Punktem wyjścia muszą jednak być wszechstronne analizy sieci osadniczej w następujących po sobie etapach zasiedlania, skonfrontowane nie tylko z warunkami zdeterminowanymi przez środowisko naturalne, ale także z warunkami wykrywalności źródeł. Obserwacje terenowe poświadczają pogląd, że selektywne niszczenie źródeł jest wynikiem zróżnicowania samych stanowisk. W największym stopniu destrukcji ulegają ślady osadnictwa okresowego, jako mało ustabilizowane.



Ryc. 9. Stan zaawansowania prac AZP (obszary zakreskowane) w woj. białkopodlaskim, chełmskim, lubelskim, zamojskim (rys. M. Juran).

Tab. 1. Stan badań AZP na przykładzie kilku wybranych województw.

Stan na koniec 1995 roku	Biała Podlaska	Chelmu	Lublin	Przemysłu	Zamość
Liczba obszarów AZP	141	102	179	116	184
Liczba przebadanych obszarów AZP	106	71	119	63	128
Liczba nie przebadanych obszarów AZP	35	31	60	53	56
Powierzchnia przebadana (%)	75	70	67	54	70
Liczba stanowisk	2522	7572	6323	4319	8602
Liczba stanowisk odkrytych metodą AZP	2276	7380	5196	3579	8221

Mimo tego poglądu w badaniach osadniczych, metoda AZP będąca metodą rozpoznawania równomiernego, okazała się świetną drogą do wykrycia terenów o kumulacji skupisk osadniczych jako różnych czasowo reliktów przestrzennych działalności ludzkiej. Pozwalają one na pogłębienie studiów nad zagadnieniem wykorzystywania środowiska naturalnego oraz nad przemianami demograficznymi. Równolegle do nich AZP przynosi także bogatą informację o terenach pozbawionych osadnictwa, których typologię trzeba będzie w przyszłości opracować, analizując przyczyny adaptacji człowieka do takich, a nie innych warunków otoczenia.

Rezultaty dotychczasowych badań AZP najszybciej zaczęły być jednak wykorzystywane w pracach konserwatorskich. Stosowanie uproszczonej analizy wybranych elementów i kart KESA daje bowiem podstawę do terenowych interwencji. Nie sposób tu pominąć znaczenia, jakie w systemie ochrony i zarządzania dziedzictwem archeologicznym odgrywa AZP, eksponując jego wartości i osiągnięte wyniki na rzecz planowania przestrzennego, w tym także terenów zajętych pod takie inwestycje, jak gazociąg tranzytowy czy sieć autostrad i dróg ekspresowych. Te wielkie inwestycje objęły już wiele regionów kraju i zrodziły wiele pilnych zadań dla służb konserwatorskich, które bazując na dotychczasowych wynikach AZP, planują tam, gdzie to niezbędne, podjęcie powierzchniowych badań wtórnych, poszerzonych szczegółową inwentaryzacją oraz badaniami wykopaliskowymi – ratowniczymi i interwencyjnymi (ryc. 9, tab. 1).

Nie miejsce tu na wyliczanie efektów badawczych AZP, choć metoda ta przyczyniła się do znalezisk szczególnie ciekawych, czego spektakularnym przykładem może być odkrycie pod Elblągiem osady, którą można utożsamiać z pruskim emporium handlowym znanym ze źródeł pisanych jako Truso, a poszukiwanym od przeszło stu lat.

Rangą naukową odznacza się wiele nowo odkrytych stanowisk, a niektóre z nich zmieniają nasze dotychczasowe poglądy na zasięgi kultur archeologicznych.

Reasumując powyższe, skrótnie tylko przedstawione kwestie, pragnę wyrazić swój pogląd natury metodycznej, iż AZP jest jednorodnym programem ewidencyjnym o określonej naukowej metodzie rozpoznawania terenu oraz gromadzenia informacji podstawowej o zasobach źródeł archeologicznych. Dlatego też nie ma potrzeby określania go mianem etapu pierwszego. Tym bardziej jest to uzasadnione, że napływ materiału z prospekcji terenowych nie ustaje wraz z pierwszym przejściem. Jest zjawiskiem permanentnym, wpływającym na sukcesywne powiększanie się stanu informacji, których zapis musi być podporządkowany rygorowi zawsze jednakowej standaryzacji. Inne kierunki badań, które zamierzano nazwać drugim etapem AZP, będą rozwijać się niezależnie i zawsze warunkowane będą indywidualnymi potrzebami badawczymi i konserwatorskimi. Nie muszą być zatem nadal obejmowane wspólną nazwą badań AZP.

Zastosowany dla potrzeb AZP pierwszy program komputerowy pod nazwą „System AZP” – mimo jego uproszczonego zakresu – pozwolił na tworzenie komputerowego banku danych o zewidencjonowanych stanowiskach archeologicznych w Polsce. Pozwala to już teraz na wykorzystywanie zebranych informacji dla wielokierunkowych, założonych wcześniej celów, pod warunkiem, że korzystający z bazy będzie miał zawsze krytyczny stosunek do oceny źródeł.

Sądzę, że polskie doświadczenia wynikające z kilkunastu lat pracy badawczej oraz stałe, sukcesywnie usprawniane metody AZP i jej instrumentarium, mogą stać się niezwykle pomocne przy realizacji archeologicznego zdjęcia terenu Ukrainy.

LITERATURA

- B i b l i o t e k a Muzealnictwa i Ochrony Zabytków (praca zbiorowa), seria B, t. 44 (w druku).
- G a d a m e r H. G.
1989 *Das Erbe Europas*, Frankfurt am Main.
- J a s k a n i s D.
1987 *La Carte Archeologique Polonaise: Theorie et Pratique*, „Nouvelles de l'Archeologie” Paris, z. 28, s. 42-52
1992 *Polish National Record of Archaeological Sites – General Outline*, [w:] *Sites and Monuments, National Archaeological Records*, København, s. 81-88.
- К о н о р к а М.
1979 *Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, Warszawa.
1981 *Ośrodek Dokumentacji Zabytków – Instrukcja wypełniania Karty Ewidencji Stanowiska Archeologicznego*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. 46 s. 40-49.
- K o w a l c z y k J.
1974 *Badania powierzchniowe palącym zadaniem archeologii*, WA, t. 39, s. 28-31.
- K r u k J.
1981 *Kilka uwag o znaczeniu poszukiwań powierzchniowych w badaniach nad geografią osadnictwa pradziejowego*, [w:] *Zdjęcie Archeologiczne Polski*, Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. 46, s. 115-120.
- M a z u r o w s k i R.
1974 *Możliwości poznawcze badań powierzchniowych*, WA, t. 39, s. 32-39.
1979 *Karta Archeologiczna Badań Powierzchniowych*, Warszawa-Wrocław.
- W o y d a S.
1974 *O pracach nad zdjęciem archeologicznym terenu Mazowsza i Podlasia*, WA, t. 39, s. 44-47.

ДАНУТА ЯСКАНІС

**АРХЕОЛОГІЧНИЙ ЗНІМОК ПОЛЬЩІ, ТОБТО ПРО ПОСТІЙНУ ПОТРЕБУ
В УДОСКОНАЛЮВАННІ ДОСЛІДНИЦЬКИХ МЕТОДІВ У АРХЕОЛОГІЇ**

Ще перед можливим, політичним оформленням об'єднаної Європи, її духовна єдність видається мені реальністю, котра в свідомості різноманітності цієї нашої Європи знаходить своє найглибше обґрунтування. Найвидніша ознака стану, в якому Європа стає свідомою самої себе, як мені здається, те, що в суперництві культур та їхньому обміні вона зберігає суттєві прикмети живих традицій. Брати участь у цьому – тривалий внесок, що його гуманітарні науки мусять зробити не лише для майбутнього Європи, але й для майбутнього людини.
Hans Georg Gadamer, *Das Erbe Europas*, 1989

Цей погляд творця герменевтичної філософії надзвичайно істотний у добу неспокійних дискусій над суттю сучасної європейськості та мінливістю рівня схвалення чи несхвалення ідеї об'єднаної Європи. Дає-бо він напрямок пошукам усіх тих цінностей та ідеалів, які були біля джерел формування модерних європейських суспільств і можуть далі відігравати неабияку роль у добу сьогodнішніх цивілізацій.

Кожна сучасна людина має активне відношення до минулого. В одних це проявляється через переживання минулого, в інших ще й через професіональне його вивчення. У середовищі археологів не потрібно пригадувати, що в тих других – до котрих можна зарахувати і нас – обов'язок реконструювати минуле з метою збагачення теперішнього та пригадування про тяглість людської культури. З багатьох практичних цілей ця мабуть найважливіша. Археологія зі своїм методом виявлення й вивчення джерел викликає

найглибші емоції, даючи відчуття тяглість загальнолюдської традиції, а також тотожності місця, регіону і країни.

Вводячи рефлексію над поняттям сенсу європейськості у відношенні до спільності намірів археологічного середовища, зробила я це свідомо задля окреслення вирішального фактора, котрий дає шанс охороні археологічної спадщини. Є це, безсумнівно, рівень освіченості суспільства, рівень його знань та культури і – що з цього випливає – обсяг його потреб та повага до громадських норм. Без відповідної суспільної свідомості навіть найкращі законодавчі приписи мертві.

Промоція суспільної свідомості, як стратегічного елементу так званої зінтегрованої охорони пам'яток, відіграє незмірно важливу роль у ліквідації загроз для археологічної спадщини – загроз, що випливають із темпу життя й технічних та економічних перетворень кінця двадцятого сторіччя. Ця проблема розглядається як першорядна двома міжнародними конвенціями: Хартією охорони та управління археологічною спадщиною Міжнародного комітету управління археологічною спадщиною (ICAHN ICOMOS) та Європейською конвенцією Про охорону археологічної спадщини – Ради Європи.

На цей виклик Польща відповіла опрацюванням нового методу дослідження території, котрий став модерною основою творення в археології загальнодоступної наукової інформації.

Процес ідентифікації пам'яток (тобто списання їх, окреслення, де вони знаходяться та повне, в міру можливості, групування пам'яток) дає нині раціональні підстави для то-

го, щоб опрацювати програми охорони та визначити їхнє місце в культурній політиці держави, спланувати порядок пріоритетів, здійснювати дослідницькі цілі, як також одержувати громадське схвалення для сукупності охорони культурної спадщини.

Цим процесом є застосований в 1978 року метод загальної реєстрації археологічних становищ, що його звать Археологічним знімком Польщі (АЗП), англ. Polish Archaeological Record (PAR), нім. Archäologische Geländeaufnahme Polens (AGP), франц. La Carte Archeologique Polonaise (CAP).

Основою цього методу є місцеві поверхневі дослідження. Спираючися на них та на верифікацію досюгочасного запасу знань про пам'ятки в архівах, збірках і колекціях та в дотичній літературі – твориться державний запас обліку й опису археологічних джерел за допомогою способу, котрий від основи був опрацьований як стандарт для всієї країни. Посилаючися на багатолітні традиції польських поверхневих досліджень, метод АЗП застосовує уніфікований спосіб ведення кількоособовими колективами місцевої проспекції в межах штучно виділених просторових одиниць (коло 37-41 кв. км). Ціла Польща покрита мережею АЗП, яку складають біля 8500 таких одиниць, що їх називають районами АЗП. Дослідження, отже, розкладаються рівномірно в межах цієї мережі та не роблять своїм предметом перш за все тільки ці місцевості, які в доісторичні часи годилися під поселення. Дослідження охоплюють всю територію країни, даючи в міру вірогідний образ розміщення археологічних фактів, які піддаються спостереженню – аж по ХІХ століття. Цей образ картографічно оформлений на картах районів у масштабі 1 : 25 000. Сформалізовано також запис інформації на спеціально підготовлених Реєстраційних листках археологічного становища (РЛАС). Такого роду листок охоплює десять тематичних відділів згуртованих у три проблемні групи: локалізацію, фізіографію положення становища і його культурні риси та стан збереження і консерваторські пропозиції.

Введення уніфікованого методу поверхневих досліджень у загальнодержавному масштабі дозволяє творити репрезентативну збірку джерел з порівняними властивостями для потреб реконструкції образу часово диференційованого заселення великих за простором територій. Поверхневі дослідження, що мають характер систематичного вивчення терену, супроти дедалі більшої загрози для археологічних становищ є безсумнівно швидким та вигідним методом, у певному обсязі навіть і конкурентним у відношенні до пунктового дослідження території шляхом застосування коштовних і повільних розкопкових технік.

Дослідження АЗП – це не лише важливе мериторичне завдання для середовища археологів. Це також велике організаційне зусилля цього ж середовища. Дослідження фінансуються з центрального бюджету, головню відомством культури та мистецтва. Нагляд здійснює археологічна консерваторська служба і консультативні колективи в кожному з 49 воевідств та Археологічний відділ Центру документації пам'яток у Варшаві. Останнім часом, у 1996 році, після покликання Головного археолога країни в Бюро генераль-

ного консерватора пам'яток, створено Колектив у справах АЗП при Міністрі культури і мистецтва. У дослідженнях беруть участь археологи, що працюють у різних археологічних установах.

Незадовільні висліди перших років досліджень АЗП вказують безсумнівно роль необхідного доосвічування учасників досліджень, особливо в обсязі картографії та теорії наукової інформації (в аспекті архівування всякого роду археологічної документації), як також застосування спільної термінології.

Більше 500 археологів пройшли центральний вишкіл. З них коло 300 виспеціалізувалися та на постійно зв'язалися з роботами на місцях і в архівах у межах окремих мезо- та макрорегіонів. Центральню були теж організовані часті з'їзди консерваторів. На цих з'їздах установлювалося стисле тлумачення виконавських рекомендацій, котрі не завжди були ясно й однозначно викладені в інструкції. Стосується це також і основного питання, а саме обов'язку поступового включення актуальних карт масштабом 1 : 10 000 (у так званій системі 65) для всіх виявлюваних становищ. Локалізація становищ у цій системі їхнього картографічного оформлення на карті – найбільш вірогідна й об'єктивна інформація поверхневих досліджень АЗП. Введена на початку досліджень карта в масштабі 1 : 25000 показала недостатньою з огляду на її зміст, що походить із кінця 50-их років, та брак посилення на загальнодержавну, стосовану в географії та геодезії мережу.

Щорічно реалізувалися дослідження 500-600 районів, з 1990 року їхня кількість – з огляду на нестачу коштів – зменшилася і тепер досягає 200-300. Проте, безсумнівно, поправилася їхня мериторична сторона.

У сумі дослідженнями охоплено вже три чверті поверхні країни, збільшуючи кількість археологічних становищ у шість разів – до загальної кількості біля 300 000.

Таке детальне дослідження території дало дуже добрі підстави для опініювання державних планів загосподарювання простору, в тому й теренів зайнятих під такі інвестиції, як транзитний газопровід чи сітка автострад і експресових доріг.

У дослідженнях поселення метод АЗП виявився чудовим шляхом виявлення теренів, де зібрані численні поселенські скупчення як часово відмінні просторові залишки людської діяльності. Дозволяють вони глибше вивчити проблему використання натурального середовища та демографічні переміни. Цей метод причинився також до здійснення окремих відкриттів; видний приклад вищесказаному – відкриття неподалік міста Ельблонгу пруського торговельного центру відомого з писаних джерел як Трусо, за яким шукали більше ста років.

Запровадження для потреб АЗП власної комп'ютерної програми під назвою *Система АЗП*, зробило можливим створення комп'ютерного банку даних про зареєстровані археологічні становища в Польщі. Дозволяє це вже тепер використовувати зібрані інформації для багатонапрямкових, прийнятих раніше цілей.

thumaczył Piotr Siwicki